

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy J. M.	

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 r. w Lublinie

sprawy A. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji A. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 16 grudnia 2015 r. sygn. akt VI U 1563/14

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala A. N. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 27 maja 2014 roku na okres od 25 listopada 2014 roku do 31 grudnia 2017 roku;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz A. N. kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Hejwowska Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 80/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 20 listopada 2014 roku odmówił A. N. prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy, ponieważ uznał, że zdarzenie w wyniku którego wnioskodawca doznał udaru mózgu nie spełnia warunków definicji wypadku przy pracy, gdyż został wywołany przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Radomiu wniósł wnioskodawca A. N. domagając się zmiany decyzji i ustalenia prawa do renty. Podniósł, że w dniu 27 maja 2014 roku uległ wypadkowi przy pracy, co potwierdza protokół zespołu powypadkowego ustalający, że przyczyną zewnętrzną było nagle wtargnięcie dziecka na pas ruchu, którym prowadził ciężarowy samochód służbowy, co doprowadziło to do gwałtownego stresu w trakcie wykonywanych czynności (manewrów, aby nie dopuścić do tragedii – śmierci lub kalectwa dziecka). W trakcie zdarzenia miał aktualne badania lekarskie, z których wynika, iż nie miał przeciwwskazań do wykonywania zawodu kierowcy samochodu ciężarowego oraz nigdy nie leczył się na nadciśnienie tętnicze. Gwałtowny stres spowodowany zdarzeniem jest przyczyną zewnętrzną do uznania zdarzenia jako wypadek przy pracy.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że A. N. w dniu 14 listopada 2014 roku złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy oraz wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Decyzją z dnia 14 stycznia 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. przyznał A. N. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 25 listopada 2014 roku tj. od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego do 31 grudnia 2015 roku, natomiast zaskarżoną decyzją z dnia 20 listopada 2014 roku odmówił przyznania renty w związku z wypadkiem przy pracy z powodu braku przyczyny zewnętrznej. A. N., urodzony (...), od 2005 roku zatrudniony był (...)Spółce Akcyjnej z siedzibą w R. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. Samochodem ciężarowym przewoził na budowy materiały budowlane. W dniu 27 maja 2014 roku przyjechał do pracy do siedziby Spółki. Otrzymał dyspozycję wyjazdu do K.. Samochód był już załadowany poprzedniego dnia. A. N. wypisał kartę wyjazdową, sprawdził olej, światła i wyjechał z bazy przy ulicy(...)samochodem ciężarowym marki „M.” w kierunku K.. Tego dnia były dobre warunki atmosferyczne. Na drodze był umiarkowany ruch. Po skręceniu z ulicy (...) na M. w pewnym momencie na jego pas ruchu wybiegło dziecko. Celem uniknięcia potrącenia go wykonał gwałtowny manewr, który pozwolił na uniknięcie wypadku. Matka zabrała dziecko. Bezpośrednio po zdarzeniu A. N. zatrzymał samochód i zaczął odczuwać silny ból głowy i zaburzenia wzrokowe. Fakt ten zgłosił kierownikowi ds. logistyki M. K., odpowiedzialnemu za wysyłkę materiałów Kierownik kazał mu zawrócić do bazy. Kiedy A. N. tam dotarł M. K. chciał wezwać pogotowie, ale A. N. odmówił i został zawieszony do Przychodni (...) w R. przy ulicy (...), gdzie lekarz rodzinny zbadał go i zdecydował o wezwaniu karetki pogotowia ratunkowego. Wnioskodawca został przewieziony do Wojewódzkiego (...)na J. w R.. W szpitalu był hospitalizowany w okresie od 27 maja do 9 czerwca 2014 roku. W szpitalu stwierdzono u wnioskodawcy udar niedokrwienny mózgu okolicy czołowo – ciemieniowej prawej, ośrodkowe uszkodzenie nerwu twarzowego, ustępujący ból pęczka podłużnego przysrodkowego lewego po lokalnym niedokrwieniu pnia mózgu, spondylozę szyjną, nadciśnienie tętnicze, cukrzyce typu 2, stenozę tętnicy szyjnej wspólnej prawej i tętnicy szyjnej wewnętrznej prawej w 75%, zaburzenia depresyjna. Badanie MR głowy wykazało drobne zmiany niedokrwienne w obu półkulach mózgu oraz ognisko niedokrwienne okolicy czołowo – ciemieniowej prawej. Badanie (...) oraz (...) TK tętnic domózgowych wykazało zwężenie tętnicy szyjnej wewnętrznej prawej w 75% i szyjnej wspólnej prawej w 55%. W okresie od 12 do 18 sierpnia 2014 roku był hospitalizowany na Oddziale (...), gdzie w dniu 13 sierpnia 2014 roku wykonano mu zabieg udroźnienia tętnicy szyjnej wewnętrznej prawej. Przebieg pooperacyjny był bez powikłań. Wykonanie badanie(...)tętnic domózgowych w kwietniu 2015 roku wykazało stan po endarterektomii prawostronnej, obecne zwężenie prawej tętnicy szyjnej wewnętrznej prawej na poziomie 50%. Stres jaki wystąpił u A. N., który był spowodowany wtargnięciem dziecka na jezdnię w dniu 27 maja 2014 roku, przyczynił się do udaru niedokrwiennego. Stwierdzony proces zwężenia tętnic (miażdżycowy) trwał wcześniej wiele lat. Prawdopodobieństwo wystąpienia udaru w takim stopniu zaawansowania miażdżycy tętnic doprowadzających krew do mózgu było wysokie. Stres, a co za tym idzie wzrost ciśnienia tętniczego przyczynił się do powstania udaru niedokrwiennego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, które nie były przez strony kwestionowane oraz zeznań A. N. i M. K., które uznał jako wiarygodne, bowiem są ze sobą zbieżne oraz wzajemnie się uzupełniają. Sąd podzielił także opinię biegłego z zakresu neurologii i uznał ją za miarodajny dowód w sprawie. Sporządzona bowiem została przez specjalistę z zakresu schorzenia, na które cierpi wnioskodawca. Biegły

wydał swoją opinię po uprzednim zbadaniu A. N., po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską zgromadzoną w aktach organu rentowego oraz przeanalizowaniu okoliczności zdarzenia.

Sąd Okręgowy orzekł, że przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy określa art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1242 z późn. zm.) stanowiący, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy. Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej, przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów ustawy wypadkowej.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było czy zdarzenie z dnia 27 maja 2014 roku było wypadkiem przy pracy i czy w związku z tym A. N. przysługuje renta w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy powołał się na definicję wypadku przy pracy zawartą w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Aby uznać zdarzenie za wypadek przy pracy musi być ono przede wszystkim spowodowane przyczyną zewnętrzną. Zdarzenie spełniające kryterium „nagłości” musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu. Ustawa jednak nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna. Oznacza to, że w grę mogą wchodzić przyczyny złożone, gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. Nie jest wykluczone uznanie nagłego zdarzenia za wypadek przy pracy mimo stwierdzenia u poszkodowanego choroby, która w samoistnym rozwoju mogła doprowadzić do urazu, jeżeli dochodzi do zadziałania zespołu przyczyn o charakterze mieszanym, przy koniecznym warunku, by pogorszenie stanu zdrowia będące następstwem procesu chorobowego nie nastąpiło samoistnie, bez czynnika zewnętrznego, lecz że bezpośrednią i istotną przyczyną urazu był czynnik zewnętrzny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 roku, I PK 162/14, LEX nr 1678949). W takim przypadku decydujące znaczenie dla ustalenia danego zdarzenia za wypadek przy pracy, ma opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić czy któryś z tych czynników doprowadził do powstania urazu lub śmierci, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. Niewątpliwym w sprawie było, iż zdarzenie z dnia 27 maja 2014 roku miało miejsce podczas wykonywania przez A. N. obowiązków służbowych. Jednakże w związku z rozpoznaniem u niego udarem niedokrwiennym mózgu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu neurologii I. F. na okoliczność czy stres wywołany zdarzeniem z dnia 27 maja 2014 roku mógł spowodować lub przyczynić się w znacznym stopniu do udaru niedokrwiennego mózgu czy też przyczyną udaru była choroba lub stan zdrowia wnioskodawcy. Wskazany biegły rozpoznał u A. N. stan po przebyłym udarze niedokrwiennym, stan po przebyłym zabiegu udroźnienia prawej tętnicy szyjnej wewnętrznej, zespół bólowy kręgosłupa, dusznicę bolesną, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę typu 2. Stwierdził, że przyczyną udaru u A. N. były przede wszystkim jego schorzenia istniejące na datę 27 maja 2014 roku i wcześniej. Mianowicie miał on zwężenie w 75% tętnicy szyjnej wewnętrznej prawej i w 55% szyjnej wspólnej prawej. Proces zwężenia tych tętnic (miażdżycowy) trwał wcześniej wiele lat. W związku z tym prawdopodobieństwo wystąpienia udaru w takim stopniu zaawansowania miażdżycy tętnic doprowadzających krew do mózgu było wysokie. Stres i wzrost ciśnienia tętniczego jedynie przyczynił się do powstania udaru niedokrwiennego w tym dniu. Wprawdzie przed zdarzeniem z dnia 27 maja 2014 roku A. N. nie leczył się z tego powodu, jednakże proces chorobotwórczy istniał u niego, postępował i ujawnił się w okresie późniejszym. Wynika stąd, że główną przyczyną powstania udaru były istniejące u A. N. schorzenia, stres był jedynie współprzyczyną. Stwierdzić należy, że uszczerbek na

zdrowiu pracownika (jego śmierć) spowodowany czynnikiem samoistnym może stanowić wypadek przy pracy, jeżeli został wywołany nadmiernym w okolicznościach danego wypadku wysiłkiem lub stresem. Nadmierny wysiłek (stres) powinien być przy tym oceniany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości pracownika (stanu jego zdrowia, sprawności ustroju) i okoliczności, w jakich wykonywana jest praca. Dopuszcza się wyjątkowo, że nawet codzienne czynności wykonywane w normalnych warunkach przez pracownika o zmniejszonej sprawności, czy to na skutek choroby, czy też w wyniku postępujących zmian w organizmie, mogą być - w zależności od całokształtu okoliczności - uznane za podjęte przy użyciu nadmiernego dla tego pracownika wysiłku. Generalnie jednak przyjmuje się, że wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Musi zatem nastąpić szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy, aby czynnik samoistny pochodzący z wnętrza organizmu pracownika mógł być uznany za skutek przyczyny zewnętrznej. Może to być szczególny (nadmierny, wyjątkowy) wysiłek fizyczny, wykonywanie pracy przez pracownika przemęczonego jej dotychczasową intensywnością i rozmiarem albo bez odpoczynku przez dłuższy czas, nakazanie przez pracodawcę pracy bez uwzględnienia treści zaświadczenia zawierającego przeciwwskazanie do jej wykonywania, szczególne (nadzwyczajne, nietypowe) przeżycie wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych. Sama jednak praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną (por. np. wyrok z dnia 16 września 2009 r., I PK 79/09, LEX nr 553670; wyrok Sądu Najwyższego dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 2/99, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 663; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 grudnia 1994 r., III APr 41/94, OSA 1995 nr 2, s. 16; a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1964 r., III PU 30/63, OSNCP 1965 nr 1, poz. 8; z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464 i z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 63/00, OSNAPiUS 2002 nr 13, poz. 316).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że praca kierowcy jest pracą stresującą i stres jest wkalkulowany w jej okoliczności. W każdym przypadku kierowca narażony jest na takie sytuacje, kiedy musi zahamować czy ominąć jakąś przeszkodę. Jak zeznał A. N. zdarzały się takie przypadki, iż ludzie wchodzili mu na jezdnię, musiał gwałtownie hamować. Takie wtargnięcie zawsze stanowi dla kierowcy stres, ale są to typowe dla kierowców okoliczności. Za wypadek przy pracy kierowcy można uznać jedynie nadzwyczajne okoliczności, nietypowe, które nie zdarzają się na co dzień, a tylko wyjątkowo. W ocenie Sądu Okręgowego zdarzenie z dnia 27 maja 2014 roku nie było takim nietypowym zdarzeniem wywołującym nadmierny stres. Nagłe wtargnięcie na jezdnię mogło spotkać A. N. każdego dnia było to wkalkulowane w jego obowiązki zawodowe i nie jest to żadna nadzwyczajna okoliczność, jak mogła się zdarzyć w ramach stosunku pracy.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca A. N. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał naruszenie art.233 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie ustaleń odmiennych od zawartych w opinii biegłego z zakresu neurologii oraz naruszenie art.3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez uznanie, że stres powoda nie był wywołany przyczyną zewnętrzną ani też nagłą, która spowodowała uraz w postaci udaru niedokrwiennego. Wnosił o zmianę wyroku i przyznanie prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że wyrok Sądu Okręgowego został wydany przy naruszeniu prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art.3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 roku, poz.1242).

W rozpoznawanej sprawie rozważyć należało, czy udar mózgu (a tym samym jego skutki dla organizmu ubezpieczonego) był wynikiem tylko przyczyny wewnętrznej tkwiącej w organizmie ubezpieczonego, czy też do jego powstania przyczyniła się również współistotna przyczyna zewnętrzna. Nie ulega bowiem wątpliwości, że za wypadek przy pracy należy uznać także takie zdarzenie, które zaistniało na skutek zadziałania czynnika zewnętrznego na niesprawny organizm pracownika, który może być przyczyną współistniejącą z jego wewnętrznymi schorzeniami (por. wyrok SN z dnia 02.12. 2003 r. II UK175/03 OSNP 2004/18/318, z dnia 9 lutego 2005 r. III UK 192/04 OSNP 2005/17/276). Zatem istotne było rozstrzygnięcie, czy stres wywołany nagłym niepoodziewanym zdarzeniem i zagrożeniem spowodowania poważnego wypadku komunikacyjnego mógł stanowić przyczynę współistniejącą udaru. W ocenie biegłych, którą Sąd Okręgowy podzielił, przeżyty stres w czasie wykonywania pracy przyczynił się do wystąpienia skutku w postaci udaru, ale w ocenie Sądu zachorowanie wnioskodawcy wynikało w pierwszej kolejności z jego stanu zdrowia, a stres jedynie przyspieszył proces chorobowy.

Sąd Apelacyjny postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe poprzez przeprowadzenie dodatkowo dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu chirurgii naczyń i kardiologii odpowiednich do ustalenia przyczyny udaru w związku ze stwierdzonymi już po zachorowaniu zmianami miażdżycowymi a naczyniach tętnicy szyjnej. Biegli w sposób stanowczy wypowiedzieli się, że przeżyty w dniu 27 maja 2014 roku udar niedokrwienno mózgu mógł być spowodowany zewnętrzną przyczyną współsprawczą. W ich ocenie nagły stres, zdenerwowanie i silne wzburzenie mogły być czynnikami wyzwalającymi powstanie udaru mózgu. Biegli podkreślili ścisły związek czasowy między sytuacją stresową krytycznego dnia i wystąpieniem skutku w postaci udaru. Sąd Apelacyjny w pełni podziela wnioski opinii – biegli, którzy są specjalistami z zakresu chirurgii naczyń i kardiologii ocenili stan zdrowia wnioskodawcy w oparciu o dokumentację medyczną pod kątem ustalenia przyczyny wystąpienia udaru, a nie tylko skutków neurologicznych jakie spowodował.

Przyczyny zewnętrznej nie można oceniać w sposób schematyczny, a ocena ta musi być wynikiem wszechstronnej analizy wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Silne przeżycie psychiczne pracownika wskutek nawarstwienia się szczególnie stresogennych okoliczności mających związek z pracą może taką przyczynę stanowić (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 1980 r. III PRN 53/79 SP 1980 z. 10 s. 33). W niniejszej sprawie wszechstronna analiza wszystkich okoliczności uprawnia do takiego stwierdzenia. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że praca kierowcy samochodu ciężarowego sama w sobie jest stresująca i kierowca powinien być przygotowany na często nieodpowiedzialne zachowanie innych uczestników ruchu drogowego. Jednakże nagłe wtargnięcie małego dziecka pod nadjeżdżający załadowany samochód ciężarowy nie jest zwykłym zdarzeniem drogowym. Wykonywanie pracy kierowcy łączy się z koniecznością podejmowania nagłych decyzji w związku ze zmieniającymi się warunkach drogowymi i zachowaniem innych kierowców oraz pieszych, ale nagły stres związany z pojedynczym ale ważnym zdarzeniem mogącym rodzić tragiczne skutki, nie jest zwykłą konsekwencją wykonywania tej pracy.

Przepis art.3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 roku, poz.1242) zawiera definicję wypadku przy pracy. Zgodnie z jego treścią za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną wywołujące skutek w postaci urazu, – przyczyna ta musi pochodzić spoza organizmu poszkodowanego, w pewnych ściśle określonych okolicznościach wystąpienie zawału mięśnia sercowego, czy udaru mózgu lub wylewu, jeżeli zostały wywołane czynnikiem zewnętrznym, mogą zostać uznane za wypadek w rozumieniu powołanej ustawy. Warunkiem uznania następstw endogennych chorób za wypadek jest wykazanie pierwotnej przyczyny pochodzącej z zewnątrz. W wywołaniu zdarzenia może współdziałać zespół przyczyn o odmiennym charakterze, przy czym z punktu widzenia kwalifikacji wypadku istotny jest zbieg przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych (występujących w organizmie poszkodowanego i ujawniających się poza nim). Przy kwalifikacji konkretnej okoliczności jako przyczyny zewnętrznej, ważne jest, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi być przyczyną jedyną, wyłączną (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1990 r., II PR 52/90, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1991 nr 4, s. 63). Nie jest więc wykluczone uznanie nagłego zdarzenia za wypadek przy pracy mimo stwierdzenia u poszkodowanego choroby, która w samoistnym rozwoju mogła doprowadzić do urazu, jeżeli dochodzi do zadziałania zespołu przyczyn o charakterze mieszanym, przy koniecznym warunku, by pogorszenie stanu zdrowia będące następstwem procesu

chorobowego nie nastąpiło samoistnie, bez czynnika zewnętrznego, lecz że bezpośrednią i istotną przyczyną urazu był czynnik zewnętrzny. Można twierdzić, że wysiłek wydatkowany w celu wykonania czynności pracowniczych jest nadmierny dlatego, że jest szczególny w okolicznościach świadczenia danej pracy lub że jest nadmierny dla danego pracownika, przy uwzględnieniu jego możliwości fizycznych i psychicznych.

Wiarygodność zeznań wnioskodawcy co do okoliczności wypadku nie została wprawdzie zakwestionowana przez Sąd I instancji, ale oceniając samo zdarzenie Sąd Okręgowy przyjął, że opisywany przez wnioskodawcę incydent nie miał charakteru nadzwyczajnego. Z taką oceną bagatelizującą wagę zdarzenia nie można się zgodzić. W analizowanym stanie faktycznym wystąpiło nagłe i niespodziewane wydarzenie, które mogło spowodować katastrofalne i nieodwracalne skutki i wtargnięcie dziecka przed nadjeżdżający pojazd, wymuszało nagłą reakcję w celu odwrócenia niebezpieczeństwa. Tego rodzaju zachowania nie zdarzają się codziennie i stanowią wyjątek od zwykłych czynności pracowniczych kierowcy. Okoliczności te stanowiły współprzyczynę zewnętrzną udaru wnioskodawcy, co potwierdziła opinia biegłych specjalisty kardiologa i chirurga naczyń.

Należy zatem przyjąć, że zostały spełnione przesłanki do uznania zdarzenia z dnia 27 maja 2014 roku za wypadek przy pracy zgodnie z definicją zawartą w art.3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U z 2015 roku, poz. 12420) Z mocy art. 6 ust.1 pkt 6 ustawy z tytułu wypadku przy pracy ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Stosownie do treści art.17 ust.1 ustawy przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 roku, poz.887).;

Wnioskodawca od dnia wypadku jest osobą całkowicie niezdolną do pracy z powodu następstw tego zdarzenia. Organ rentowy decyzją z dnia 14 stycznia 2015 roku przyznał mu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 14 listopada 2014 roku - od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego. Całkowita niezdolność do pracy została spowodowana wyłącznie w wyniku doznanego udaru w dniu 27 maja 2014 roku, dlatego też przysługuje mu od tej daty prawo do renty w związku z wypadkiem przy pracy na podstawie art.6 ust. 1 pkt.6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na okres wskazany przez lekarza orzecznika ZUS w orzeczeniu z dnia 4 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2017 roku.

Mając powyższe na względzie i na mocy powołanych przepisów oraz na podstawie art.386 § 1 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis art.98 § 1 KPC.